



ISSN 2080-1807

TORUŃSKIE STUDIA BIBLIOLOGICZNE  
2016, nr 1 (16)

**Wiesław Sieradzan**

Instytut Historii i Archiwistyki

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

e-mail: kros@umk.pl

# Malbork w świetle źródeł w spuściznie po prof. Karolu Górskim przechowywanej w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TSB.2016.003>

**STRESZCZENIE:** Przedmiotem artykułu jest przedstawienie wartości historycznej udostępnionej ostatnio w zbiorach specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu spuścizny wybitnego toruńskiego historyka, prof. dr. hab. Karola Górskiego. W wymienionej bibliotece znajduje się liczna korespondencja Profesora, pozwalająca poznać osoby, z którymi się kontaktował w sprawach zamku malborskiego w okresie po II wojnie światowej. Ponadto są tam też pisma urzędowe, kopie listów wychodzących oraz maszynopisy tekstów dotyczących Malborka. Autor, wykorzystując część tych materiałów, próbuje odpowiedzieć na pytanie, jaką rolę odgrywał Malbork w życiu i badaniach tego mediewisty? Interesuje go również wykorzystanie przez Profesora książek i rękopisów z zamku malborskiego, które po II wojnie światowej trafiły do Torunia.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, Górski Karol, księgozbiory zabezpieczone, Malbork.

## Wprowadzenie

**W**niedawno udostępnionej w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu [dalej: BUT] spuściznie prof. Karola



Ilustracja 1. Prof. dr hab. Karol Górski

Źródło: fot. Alojzy Czarnecki;  
fot. z zasobu Archiwum UMK.

Górskiego znajdują się nieznane dotąd źródła, które obrazują miejsce Malborka, a szczególnie pokrzyżackiego zamku, w badaniach i życiu tego najwybitniejszego mediewisty toruńskiego. Pozwalają one poznać stanowisko Karola Górskiego o powojennych problemach zamku, w którym dopiero 13 września 1961 r. na mocy decyzji ministra kultury i sztuki zorganizowano muzeum<sup>1</sup>, a przede wszystkim szczegóły polemiki toruńskiego profesora z nauką niemiecką w kwestii oceny tzw. polskiego okresu we władaniu twierdzy (1466–1772). W wielu już pracach poświęconych jego osobie i badaniach nie podjęto jednak tego wątku, głównie z powodu niedostępności źródeł. W wymienionej bibliotece znalazła się liczna korespondencja Karola Górskiego, pozwalająca poznać osoby, z którymi się kontaktował w sprawach zamku malborskiego w okresie po II wojnie światowej. Ponadto są tam też pisma urzędowe, kopie listów wychodzą-

---

<sup>1</sup> M. Mierzwiński, *Zamek malborski w latach 1945–1960*, „Studia Zamkowe”, t. I: 2004, s. 53.

cych oraz maszynopisy tekstów dotyczących Malborka. Uzupełniające źródła do rekonstrukcji powyższego tematu można znaleźć w Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz w Archiwum Państwowym w Elblągu z siedzibą w Malborku. Ponadto rzucają one nowe światło na zgromadzone w Toruniu po II wojnie światowej książki i rękopisy pochodzące z Malborka.

Miejscem narodzin nurtu pomorskiego i krzyżackiego w badaniach Karola Górskiego<sup>2</sup> był Grudziądz, w którym w latach 1927–1928 Profesor odbywał służbę wojskową. Była ona okazją do pierwszego zapoznania się młodego badacza urodzonego w Odessie nie tylko z teraźniejszością Pomorza Gdańskiego i ziemi chełmińskiej, ale również z ich przeszłością, tak bardzo związaną z Polską. Po habilitacji na Uniwersytecie Poznańskim, zatwierdzonej na początku 1933 r., Karol Górski wziął udział w słynnym VII Kongresie Nauk Historycznych, który odbył się latem 1933 r. w Warszawie. Ówczesny historyk poznański miał okazję poznać wielu badaczy niemieckich, którzy w znacznej liczbie przybyli do stolicy Polski i wysłuchali jego referatu. W spisanej po latach autobiografii naukowej Karol Górski wymienił kilku uczonych, ale brak wśród nich konserwatora zamku malborskiego Bernharda Schmida, który również brał udział w tym kongresie<sup>3</sup>. Do pierwszego kontaktu między nimi doszło w 1935 r., kiedy Karol Górski otrzymał stypendium Funduszu Kultury Naukowej i jednocześnie zgodę (po początkowej odmowie) władz niemieckich na kwerendę w tajnym archiwum państwowym w Królewcu<sup>4</sup>. Do stolicy Prus Wschodnich jechał wówczas koleją z Poznania przez Pelplin i Malbork. Na zamku malborskim złożył wizytę doktorowi B. Schmidowi, którego uważał za „poważnego i bezstronnego badacza”<sup>5</sup>. Na podstawie notatki przechowywanej w gabinecie Zbiorów Specjalnej BUT można dodać, że

---

<sup>2</sup> Literaturę w odniesieniu do badań nad zakonem krzyżackim w dorobku Karola Górskiego zebrał i fragmentami skomentował ostatnio K. Kwiatkowski. Zob. *Zakon niemiecki w późnośredniowiecznych Prusach i jego tamtejsze władztwo – XX-wieczna wizja Karola Górskiego*, „Rocznik Działdowski” t. IX: 2004, s. 142–164.

<sup>3</sup> Herder-Institut Marburg, Dokumentesammlung, 100\_Schmid\_2\_004.

<sup>4</sup> W. Sieradzian, *Karol Górski (1903–1988)*, [w:] *Mediewiści*, pod red. J. Strzelczyka, Poznań 2011, s. 52.

<sup>5</sup> K. Górski, *Autobiografia naukowa*, pod red. W. Sieradziana, („Homines et Historia”), Toruń 2003, s. 51.

K. Górski zwiedził wówczas, w towarzystwie pewnej grupy turystów amerykańskich, Zamek Wysoki i Średni oraz ich podziemia<sup>6</sup>.

## Zabezpieczanie zbiorów malborskich

Po II wojnie światowej Karol Górski rozpoczął pracę na nowo utworzonym Uniwersytecie Mikołaja Kopernika [dalej: UMK]. Jednym z podstawowych problemów nowej uczelni, poza kwestią kadry naukowej dla czterowydziałowej uczelni, było wyposażenie biblioteki uniwersyteckiej. Była to sprawa bardzo ważna również dla Karola Górskiego, który chciał kontynuować przerwane wojną i pobytem w niemieckim oflagu w Woldenbergu (Dobiegniew) badania nad zakonem krzyżackim. Chodziło nie tylko o edycje XIX- i XX-wiecznych niemieckich źródeł drukowanych, ale również o naukową literaturę historyczną z terenu Pomorza i Prus Wschodnich. Profesor nie brał bezpośredniego udziału w zwożeniu książek do Torunia, ale współorganizował tę ważną akcję jako kierownik Katedry Ziemi Pomorskich i Krajów Nadbałtyckich. W tym trudnym powojennym czasie motywowany był przekonaniem o konieczności zebrania jak największej ilości archiwaliów i księgozbiorów oraz swego rodzaju pierwszeństwie uniwersytetu toruńskiego, jako jedyne akademickiego ośrodka humanistycznego w powojennej Polsce Północnej. Pogląd ten nie był zawsze przez wszystkie instytucje państwowe podzielany. Na tym polu zaznaczyła się swego rodzaju rywalizacja pomiędzy uniwersytetami w Toruniu, Warszawie oraz Łodzi, ale również między bibliotekami w Gdańsku i Olsztynie. Przykładem tej rywalizacji był spór o znajdujące się w Szczytnie archiwum i bibliotekę po jednym z najbogatszych rodów pruskich – Dönhoffach, panach na Kwitajnach (Quittainen), pomiędzy Emilią Sukertową-Biedrawiną, reprezentującą bibliotekę Instytutu Mazurskiego w Olsztynie, a Karolem Górskim. Kiedy decyzją Ministerstwa Oświaty księgozbiór po Denhoffach przydzielono już uniwersytetom w Warszawie, Łodzi i Toruniu, E. Sukiertowa-Biedrawina udała się do Szczytna celem zdobycia chociażby  $\frac{1}{10}$  niezwykle licznego zbioru<sup>7</sup>.

---

<sup>6</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu [dalej cyt.: BUT], Zbiory Specjalne, b. sygn., znak akcesji D/117/2006.

<sup>7</sup> E. Sukiertowa-Biedrawina, *Dawno a niedawno. Wspomnienia*, Olsztyn 1965, s. 296.

Gdy wybierała swoją część, nadeszła wiadomość, że ministerstwo zmieniło wcześniejszą decyzję i przyznało wszystko Toruniowi. Organizatorka Instytutu Mazurskiego uznała to za „robotę” profesora Karola Górskiego, który „mówił i marzył o Denhofianie, interesował się specjalnie tym rodem magnackim, znał doskonale wartość biblioteki, która po Denhofach pozostała”<sup>8</sup>. Stwierdziła jednak, rozumiejąc stanowisko toruńskiego uczonego, że „na jego miejscu postąpiłaby [...] tak samo”<sup>9</sup>. Nieco wcześniej, w 1950 r. Uniwersytet Mikołaja Kopernika otrzymał również książki z Pasłęka, w tym – jak wspomina E. Sukiertowa-Biedrawina – „pięć ton, między innymi dużo podręczników szkolnych, romansów francuskich i angielskich”, nie dostrzegając *Enchirydionu* z 1540 r., modlitewnika księcia Albrechta Hohenzollerna z jego własną ręką wypisanym słowem „credo”<sup>10</sup>. Profesor Górski, dowiedziawszy się o tym odkryciu, przyjechał do Olsztyna, by jedynie „stratę Uniwersytetu im. Kopernika opłakać...”<sup>11</sup>.

Chyba jednak największą wagę przywiązywał prof. K. Górski do pozyskania książek z Malborka. Problem ten autor niniejszego artykułu już poruszał<sup>12</sup>. W tym miejscu należy tylko dodać, że księgozbiory malborskie, a zwłaszcza zamkowe, zarówno Zarządu Odbudowy Zamku Malborskiego (Schlossbauverwaltung Marienburg), Towarzystwa Upiększania (Verein für die Herstellung und Ausschmückung der Marienburg), tzw. Denkmalarchiv, ale też prywatna biblioteka ostatniego konserwatora malborskiego, wymienionego wyżej Bernharda Schmida, były niezwykle ważne dla budującej się szkoły historycznej, zajmującej się po wojnie w Toruniu zakonem krzyżackim i państwem pruskim.

Na początku lat 50. XX w. Karol Górski stał się niewątpliwym autorytetem w sprawie Malborka i tamtejszego zamku. Pod koniec 1954 r. wykonał na zlecenie Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie kwerendę w zbiorach pomalborskich, znajdujących się już w Toruniu, do których miał łatwy dostęp. Z przekazów ustnych wiadomo, że w latach powojennych posiadał gabinet w Collegium Maius UMK, w którym

---

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Tamże, s. 296.

<sup>10</sup> Tamże, s. 291.

<sup>11</sup> Tamże, s. 291.

<sup>12</sup> Zob. W. Sieradzan, *Bernhard Schmid (1872–1947). Księgozbiór prywatny ostatniego niemieckiego konserwatora zamku w Malborku*, Malbork 2011.

zgrupowano przejściowo owe książki lub nawet rękopisy. Ze sprawozdania przechowywanego obecnie w Dziale Zbiorów Specjalnych BUT<sup>13</sup> wiadomo, że udało mu się dokonać odpisów dla wspomnianej pracowni warszawskiej z pracy malborskiego pastora i historyka – Wilhelma Ludwiga Häblera (1768–1841). Chodzi tu o tom drugi jego rękopiśmiennego dzieła zatytułowanego „Über das Ordensschloß Marienburg”, spisane przed 1831 r. Karol Górski ze wspomnianego rękopisu odpisał część poświęconą Zamkowi Wysokiemu, kościołowi zamkowemu i niektórym wieżom. Były tam plany kościoła zamkowego przed restauracją oraz rysunki płaskorzeźb i malowideł z kaplicy św. Anny. Tekst Häblera porównał następnie z ustaleniami na ten temat Johannessa Voigta (1786–1863)<sup>14</sup>. Niestety, w zbiorach BUT brak współcześnie tego rękopisu. Z dalszej części wspomnianego sprawozdania wynika, że do Torunia dla Instytutu Historycznego miało dotrzeć 400 książek z Malborka, z tego „część biblioteki konserwatora Bernharda Schmida”<sup>15</sup>. Z tego sformułowania jednoznacznie wynika, że Karol Górski nie tylko miał świadomość dawnej przynależności tych książek do prywatnej biblioteki B. Schmida, ale także i to, że jego zbiory były większe. Źródło to w pełni potwierdza wcześniejsze ustalenia autora niniejszego opracowania, według których, pomimo odnalezienia jedynie ponad 100 tytułów książek posiadających znaki własnościowe lub notatki, proveniencję z biblioteki konserwatora zamku malborskiego można przypisać około 300 woluminom<sup>16</sup>. Nie jest pewne, czy Karol Górski w następnych latach kontynuował niedokończoną w 1954 r. kwerendę. Nie przeprowadził wówczas jeszcze badań w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Miał jednak rację, pisząc, że jest mało prawdopodobne, aby trafiła tam większa liczba książek z Malborka<sup>17</sup>.

---

<sup>13</sup> BUT, Zbiory Specjalne, b. sygn., znak akcesji D/117/2006.

<sup>14</sup> Karol Górski miał do dyspozycji egzemplarz monografii tego królewieckiego historyka, archiwisty i wydawcy źródeł: *Geschichte Marienburgs, der Stadt und des Haupthauses des deutsche Ritter-Ordens in Preußen, Königsberg 1824*. Książka ta znajduje się obecnie w Bibliotece Humanistycznej Collegium Humanisticum UMK, sygn. P-341.

<sup>15</sup> BUT, Zbiory Specjalne, b. sygn., znak akcesji D/117/2006.

<sup>16</sup> W. Sieradzan, *Bernhard Schmid...*, s. 46.

<sup>17</sup> Tamże, s. 82.

## Malbork w korespondencji Karola Górskiego

W zasobie Archiwum UMK znajduje się tajemnicza korespondencja K. Górskiego z Przedsiębiorstwem Poszukiwań Terenowych [dalej: PPT] we Wrocławiu. Było to wyodrębnione przedsiębiorstwo państwowe, utworzone przez ministrów: przemysłu i handlu, obrony narodowej, bezpieczeństwa publicznego oraz Ziem Odzyskanych z dnia 17 lipca 1948 r. Działo ono krótko, gdyż minister finansów postawił je w stan likwidacji już 1 kwietnia 1950 r.<sup>18</sup> Przedsiębiorstwo to, którego działalność ostatnio budzi zainteresowanie poszukiwaczy sensacji, zajmowało się penetracją Ziem Odzyskanych, także partii podziemnych różnych obiektów, w celu zagospodarowania mienia ponemieckiego, w tym odnalezienia ukrytych remanentów przemysłowych, dokumentów oraz innych przedmiotów zatajonych, zakopanych, zatopionych lub z jakichkolwiek względów niezgłoszonych jako mienie ponemieckie odpowiednim organom. Do prof. Karola Górskiego 16 lutego 1950 r. zwrócił się pismem poufnym dyrektor naczelny PPT z siedzibą we Wrocławiu – Z. Rumiński. W związku z penetracją przeprowadzaną na terenie zamku w Malborku prosił o podanie szczegółów w odniesieniu do podziemi. Pracownicy przedsiębiorstwa, przesłuchując autochtonów, dowiedzieli się, że pod piwnicami Pałacu Wielkich Mistrzów na Zamku Średnim miałyby się jakoby znajdować podziemne muzeum. Z. Rumiński chciał wiedzieć, czy w czasach niemieckich w tej części zamku znajdowało się tego rodzaju muzeum. Poinformował ponadto prof. K. Górskiego, że inspektor penetrujący zamek dostrzegł „na ścianie piwnicy drugiej kondygnacji pewne rysunki”, znaczenia których nie mógł sobie wytłumaczyć. Rysunki te, malowane farbą tego samego koloru co ściana w odcieniu nieco ciemniejszym, dyrektor Z. Rumiński w formie szkicu przesłał Profesorowi do analizy. W końcu zaapelował o udzielenie mu jakichkolwiek informacji pochodzących z autopsji lub od osób trzecich oraz o zachowanie poufności. Z odpisu listu wysłanego do PPT wiemy, że prof. K. Górski poinformował dyrektora naczelnego o swoim pobycie w 1935 r. w Malborku i o tym, że o żadnym podziemiu w tej części zamku nic nie słyszał. Mógł zapoznać się wówczas jedynie z podziemiami na Zamku Wysokim. Wspominał też, że nie było „sal rzę-

---

<sup>18</sup> „Monitor Polski” 1950, Nr A-37, poz. 442–444.

siście oświetlonych”, a „posadzka z białych kafli, lśniącej [!] i tak śliskiej [!], że bez słomianych paputów nie można się utrzymać na nogach”. W sali miały się znajdować eksponaty z zakresu egiptologii. Wieści o ukrytych skarbach w Malborku wiązał z wyobraźnią „pobudzoną przez informację o podziemiach Muzeum Narodowego w Warszawie”. Rysunek na ścianie uznał za bardzo ciekawy, ale potrzebowałby do analizy wiadomości o położeniu i jego orientacji. W końcu wyraził opinię, że podziemia malborskie wymagają zbadania z udziałem naukowców, tym bardziej że sprawa ulokowanych tam więzień nie była przedmiotem zainteresowania badaczy niemieckich<sup>19</sup>. Czy doszło do dalszej współpracy wymienionego przedsiębiorstwa z naukowcem z Torunia? O tym, niestety, źródła milczą. Wydaje się, że raczej nie, skoro wspomniane przedsiębiorstwo przestało wkrótce funkcjonować. Cała sprawa wskazuje, że Profesor starał się z władzą na tym polu współpracować, ale nie podzielał sensacyjnych doniesień na temat domniemyanych skarbów w podziemiach malborskich.

## **Karol Górski jako ekspert w świetle maszynopisów „malborskich”**

W omawianej tematyce malborskiej w spuściźnie K. Górskiego w zbiorach specjalnych BUT ważne miejsce zajmują maszynopisy związane z historią Malborka. Jak wiadomo, po II wojnie światowej, z tytułu przedwojennego dorobku naukowego oraz opublikowanych już krótko po 1945 r. książek i artykułów, Profesor stawał się największym polskim ekspertem nie tylko z zakresu dziejów Zakonu, ale też miasta Malborka, będącego do tego momentu poza większym zainteresowaniem badaczy polskich. W spuściźnie na pierwszy plan z racji objętości wysuwa się maszynopis zatytułowany „Zarys dziejów Malborka do r. 1772”. Jak się wydaje, pochodzi on z ok. 1950 r. Ten 19-stronicowy tekst jest pozbawiony przypisów, z czego można wnosić, że stanowił albo element jakiegoś większego wykładu monograficznego, albo referatu okolicznościowego. W zrekonstruowanym przez Teresę Borawską wykazie wykładów monograficznych wygłoszonych przez K. Górskiego na UMK brak jednak takiego tematu. Niewykluczone, że tekst stanowił część wykładu o dziejach Prus Królew-

---

<sup>19</sup> Archiwum UMK, 4644/IV.



skich, wygłaszanego co jakiś czas przez toruńskiego mediewistę<sup>20</sup>. Odnaleziony maszynopis nie stanowi natomiast szkicu do przygotowywanej w późniejszych latach monografii miasta. Porównanie obydwu tekstów nie wykazuje poza przedmiotem żadnego podobieństwa.

Inną odnaniezoną pracą K. Górskiego, a w istocie opinią w formie dwustronicowego rękopisu (nieco wyblakłego), jest tekst „O odbudowie zamku malborskiego”. Brak w nim jakiegokolwiek daty, ale z całą pewnością pochodzi z ok. 1950 r. K. Górski był dobrze zorientowany w stanie technicznym zamku w tym okresie, to znaczy w momencie, kiedy obiekt wpisano do rejestru zabytków (1949), ale trwały dyskusje, co zrobić z tym monumentalnym obiektem, któremu w poprzednim okresie nadano symbolikę germańskiej penetracji Wschodu, wymagającym zarówno prac zabezpieczających, jak i dalszej długoletniej konserwacji i odbudowy<sup>21</sup>. Profesor toruńskiego uniwersytetu przedstawił w nim złożone problemy zamku malborskiego, sugerując przeprowadzenie badań naukowych, jak również wieloetapowego planu rekonstrukcji. W pierwszym rzędzie zastanawiał się, czy wszystkie obiekty na zamku, tak zniszczone w wyniku walk późną zimą 1945 r., powinny być odbudowane, czy też częściowo pozostawione w ruinie. Doceniał oczywiście walory zabytkowe Zamku Wysokiego oraz Średniego, ale w odniesieniu do Zamku Niskiego widział jedynie konieczność zachowania kościoła św. Wawrzyńca, starych browarów i sąsiednich zabudowań, a ponadto Karwanu. W linii murów od północy domagał się zachowania Baszty Maślankowej, wyznaczającej najdalszy zarys obwarowań kompleksu zamkowego. Odmiennie jednak odnosił się do Baszty Wójtowskiej, którą przeznaczył jako zabezpieczoną ruinę. Na Zamku Niskim sugerował umieszczenie gospody, piwiarni, schronisk obsługujących ruch turystyczny. Omawiany tekst K. Górskiego może również stanowić źródło do oceny restauracji scjentystycznej z czasów C. Steinbrechta. Nie wyraził w nim bowiem zbyt pochlebnej opinii, zwracając uwagę na potrzebę odbudowy tylko tego, co stanowiło pewną wartość historyczno-architektoniczną, także z punktu widzenia wcześniej przeprowadzanych kwerend. Krytycznie odnosiło się to do konieczności

---

<sup>20</sup> *Wykłady monograficzne wygłoszone przez profesora Karola Górskiego na Uniwersytecie w Poznaniu i Toruniu*, zest. T. Borawska, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia IX – Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 58, 1973, s. 5.

<sup>21</sup> M. Mierzwiński, dz. cyt., s. 7–37.

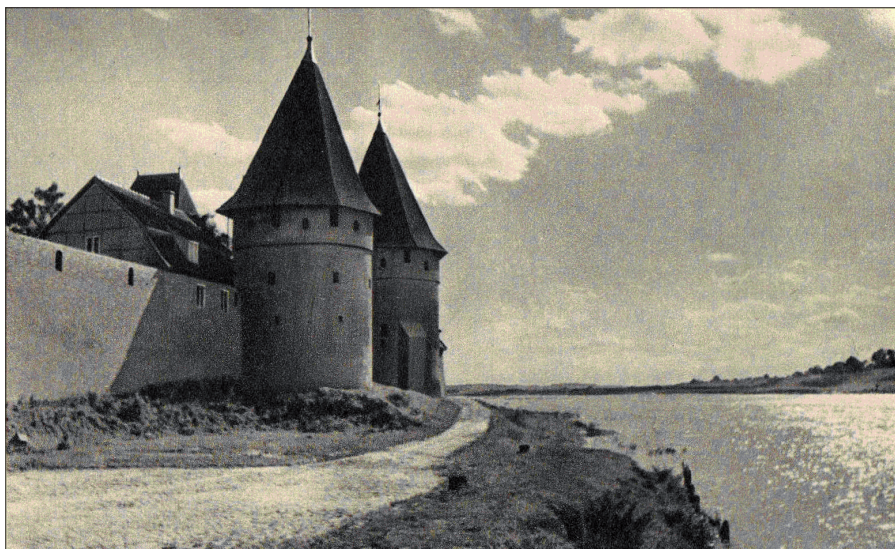
pozostawienia wieżyczek parchamu na Zamku Wysokim i Średnim, a ponadto malowideł ściennych w Wielkim Refektarzu. Wątpliwości miał do kościółka św. Bartłomieja, który uważał za wymysł C. Steinbrechta. Do rozstrzygnięcia pozostawiał problem, jak rozwiązać odbudowę okolic Wieży Kleszej, które na przestrzeni wieków zmieniały swój wyraz architektoniczny. W kwestii Pałacu Wielkich Mistrzów zalecał urządzenie go na wzór z czasów polskich. Pozwala to przypuszczać, że gdyby Profesor żył, z pewnością w taki sam sposób zaproponowałby, tak obecnie diskutowaną, odbudowę i wyposażenia kościoła zamkowego. Znając współczesne przeznaczenie poszczególnych sal i obiektów na zamku malborskim, trzeba przyznać, że nieco odbiega ich funkcja od powojennych zapatrywań toruńskiego mediewisty. Brak tam między innymi muzeum bitew historycznych czy też muzeum techniki, przedstawiających twierdzę malborską jako obiekt gospodarczy i wielki arsenał w czasach polskich. Profesor toruńskiej uczelni był jednak czynnym uczestnikiem przemian instytucjonalnych na zamku, które polegały na powołaniu osobnej instytucji muzealnej, co w znaczący sposób podniosłoby rangę obiektu i pozwoliłoby na podjęcie dalszych prac nad odbudową i konserwacją. Zgodnie z Zarządzeniem nr 82 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 18 maja 1959 r. Karol Górski stał się członkiem Komisji Konserwatorskiej dla zabezpieczenia i odbudowy zamku. Na jej czele stanął wybitny znawca architektury obronnej prof. Bohdan Guerquin, a w jej skład ponadto wchodził prof. Gwido Chmarzyński, znający się przed wojną z Bernhardem Schmidem, prof. Stanisław Lorenz i prof. Jan Zachwatowicz<sup>22</sup>.

Warto dodać, że w momencie, kiedy po pożarze zamku 8 września 1959 r. władze państwowe zdecydowały się na zorganizowane muzeum, prof. K. Górski był konsultantem w sprawie aranżacji wystaw. 24 lipca 1960 r. na Zamku Średnim urządzono trzy wystawy. Scenariusz dwóch spośród nich opracował mediewista toruński wraz z Wandą Szaniawską z Muzeum Historycznego miasta stołecznego Warszawy<sup>23</sup>. Podstawą

---

<sup>22</sup> M. Mierzwiński, dz. cyt., s. 50.

<sup>23</sup> B. Jakubowska, *Zbiory i wystawiennictwo Muzeum Zamkowego w Malborku w latach 1961–1980*, „Studia Zamkowe”, t. I: 2004, s. 56; M. Kilariski, *Odbudowa i konserwacja zespołu zamkowego w Malborku w latach 1945–2000*, Malbork 2007, s. 46. B. Jakubowska, historyk sztuki pracująca na zamku malborskim, była w ścisłym kontakcie z prof. K. Górskim. W 1972 r. prosiła go o opinię na temat datowania cudownego obrazu Matki Boskiej Malborskiej z bramy Starego Miasta. Zob. BUT, Zb. Specjalne, Rkp F (217).



Ilustracja 2. Zamek malborski od strony Nogatu w l. 60. XX w.

Źródło: widokówka ze zbiorów własnych autora.

przedsięwzięć wystawowych, podjętych w związku z 500-leciem przejęcia Malborka przez państwo polskie, było 241 eksponatów oraz szereg materiałów pomocniczych, zgromadzonych dzięki życzliwości licznych muzeów i archiwów polskich. Wystawy urządzono na Zamku Średnim, a plastyczną oprawą zajął się wybitny artysta plastyk Stanisław Zamecznik (1909–1971)<sup>24</sup>. Celem wystaw było zaznaczenie politycznej i militarnej funkcji zamku za czasów polskich władców z dynastii Jagiellonów, Wazów oraz królów elekcyjnych, a ponadto ukazanie losów ziemi malborskiej w okresie porozbiorowym. Dokładny opis wystaw, na podstawie inwentarza topograficznego eksponatów, przedstawiła już wcześniej Bogna Jakubowska<sup>25</sup>. Wszystkie opinie, sugestie i propozycje spisane w omawianym maszynopisie, jak również odnoszące się do zorganizowanych wystaw, nie tylko zmierzały do zajęcia się kompleksową odbudową, konserwacją i adaptacją zamku, ale w istocie K. Górski pragnął przede wszystkim „dowartościowywać” okres polskiego nad nim władania. Jed-

<sup>24</sup> B. Jakubowska, dz. cyt., s. 57.

<sup>25</sup> Tamże, s. 57–63.

nym z wyrazów tego sposobu myślenia o Malborku jest opublikowana w 1960 r. obszerna praca o starostach malborskich w latach 1457–1510<sup>26</sup>. Od początku swoich zainteresowań malborskich nie zgadzał się bowiem z przekazem nauki niemieckiej, że Polacy się jedynie na zamku malborskim „zagnieździli”, nie wnosząc nic do jego substancji architektonicznej, funkcji i wyposażenia<sup>27</sup>. W swojej monografii dziejów Malborka wyraźnie to zaznaczył i jednocześnie stwierdził, że rządy polskie nad tym zamkiem trwały dłużej niż krzyżackie, w latach 1457–1772 pulsowało na nim polskie życie, wielkie sprawy morskie i gdańskie. Polacy zamek zakonserwowali i uratowali, w przeciwieństwie do władz pruskich, które przez 173 lata zacierały wszelkie ślady polskiej kultury na zamku<sup>28</sup>.

Przedmiotem ostatniego maszynopisu odnalezionego w spuściźnie prof. Karola Górskiego jest krótki, bo zaledwie dwustronicowy tekst, stanowiący głos w dyskusji na temat przekopania Mierzei Wiślanej. Pochodzi z całą pewnością z 1948 r., gdyż został opublikowany drukiem w ślad z pojawieniem się tego problemu na łamach kwartalnika „Szczecin” oraz dwóch artykułów K. Górskiego w czasopiśmie „Jantar” oraz „Tygodniku Wybrzeża”<sup>29</sup>. Jest to echo pierwszej powojennej dyskusji o potrzebie wykonania przekopu na wysokości Elbląga celem – do dziś niezrealizowanym – uczynienia z tego miasta pełnomorskiego portu. Profesor, dowiedziawszy się o pracach prowadzonych nad tym projektem na Politechnice Gdańskiej, wyraził swoją opinię. Była ona negatywna. W swojej opinii K. Górski nie chciał wypowiadać się w kwestii ekonomicznego uzasadnienia tej inwestycji, chociaż i tu miał zastrzeżenia, ale przytoczył przykłady nieudanych i głęboko kontrowersyjnych, porównywalnych projektów ze stuleci wcześniejszych. Pierwszy odnosił się do projektu z ok. 1660 r. przekopania Mierzei Wiślanej w okolicy Vogelsangu (Skowronki) i Pröbbernu (Przebrno). Tu jednak, zdaniem K. Górskiego, ani

---

<sup>26</sup> K. Górski, *Starostowie malborscy w latach 1457–1510. Pierwsze półwiecze polskiego Malborka*, Toruń 1960 („Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” R. 63 za rok 1958, z. 1). Rozwinięciem tej tematyki były rozdziały w poszerzonym drugim wydaniu *Dziejów Malborka*, które ukazały się drukiem w Wydawnictwie Morskim w 1973 r. (I wyd.: Gdynia 1960).

<sup>27</sup> K. Górski, *Dzieje Malborka*, Gdańsk 1973, s. 6.

<sup>28</sup> Tamże, s. 5 i n.

<sup>29</sup> K. Górski, *W sprawie Mierzei Wiślanej*, „Tygodnik Wybrzeża” 1948, nr 46/120; tenże, *Czy plany morskie Jana Kazimierza?*, „Jantar” t. 6: 1948, z. 2, s. 174–175.

w średniowieczu, ani w epoce nowożytnej nie było naturalnej głębiny (przesmyku), a jedynie zatoczka od strony Zalewu Wiślanego. Natomiast drugi przykład odnosił się do projektu Fryderyka II z 1779 r., którego celem było osuszenie bagien nad jeziorem Łebsko i stworzenie portu morskiego na jeziorze. Zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo tworzenia sztucznych projektów w sytuacji braku osłony od szczególnie niebezpiecznych na Bałtyku wiatrów północno-wschodnich i północnych.



Ilustracja 3. Wręczenie doktoratu honoris causa Giulio Andreottiemu, Aula UMK, 21 grudnia 1984 r.; od lewej: prof. Stefan Kościelecki (z tyłu), JM Rektor UMK prof. Stanisław Łęgowski, prof. Karol Górski (promotor), dr Giulio Andreotti

Źródło: fot. z zasobu Archiwum UMK, sygn. IIB-14.

Niestety, w omawianej spuściznie Karola Górskiego brak jest śladów korespondencji z kierownikiem Powiatowego Archiwum Państwowego w Malborku, z którego zasobu Profesor korzystał<sup>30</sup>. Śladem tej współpracy i okazanej pomocy jest podziękowanie złożone Eligiuszowi Gumprechtowi

---

<sup>30</sup> Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku współcześnie nie posiada w swoim zasobie korespondencji jego pierwszego kierownika.

we wstępie do *Dziejów Malborka* (Gdańsk 1973, s. 6) za udostępnienie opracowanych przez niego materiałów dotyczących historii Malborka w latach 1945–1950.

## Inne wątki malborskie w twórczości Karola Górskiego

Wątki malborskie na marginesie historii zakonu niemieckiego w Prusach pojawiły się również w słynnej syntezie Karola Górskiego opublikowanej w 1971 r. we Włoszech<sup>31</sup>. Pomimo związanych z nią kontrowersji książka rozsławiła Karola Górskiego jako jednego z najwybitniejszych historyków zakonu krzyżackiego w skali międzynarodowej. Trudno się dziwić, że pojawiały się również propozycje pozanaukowego udziału w różnych przedsięwzięciach. Ich szczytowym wyrazem był udział w charakterze eksperta w dwóch filmach dokumentalno-fabularyzowanych: o Grunwaldzie w serii „Decydujące Bitwy Świata” i w „Historii Bałtyku i Morza Północnego” w latach 1975–1976. W tym pierwszym można podziwiać erudycyjne wypowiedzi w języku francuskim prof. K. Górskiego w jednej z sal Muzeum Zamkowego w Malborku.

Na zakończenie warto wspomnieć, że obowiązkowym elementem prowadzonych przez prof. Karola Górskiego zajęć seminaryjnych z zakresu epoki średniowiecznej była wycieczka studencka do Malborka<sup>32</sup>. Pamiątką jednej z takich wizyt na zamku malborskim z grupą studentów jest zdjęcie z zasobu archiwum uniwersyteckiego. Profesor wprowadził tę tradycję, która jest kontynuowana przez trzecie już pokolenie historyków toruńskich, którzy mieli jeszcze z nim kontakt poprzez udział w jego ostatnich wykładach, wycieczkach lub konsultacjach. Celem tych przedsięwzięć było i jest uzupełnienie wiedzy i świadomości historycznej studentów historii UMK, którzy na wykładach, ćwiczeniach i seminariach

<sup>31</sup> K. Górski, *L'Ordine teutonico. Alle origini dello stato prussiano*, Torino 1971.

<sup>32</sup> W okresie przedwojennym Malbork stał się miejscem odbywania praktyk budowlanych przez studentów Technische Hochschule Danzig. W końcu sierpnia 1946 r. na zamku malborskim pojawiła się pierwsza, mała grupa studentów (10 osób) z Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej pod kierunkiem inż. arch. Witolda Majewskiego. Ich celem było wywiezienie eksponatów do planowanego Muzeum Budownictwa przy wspomnianej uczelni. Wycieczki studentów prof. K. Górskiego z UMK miały inny, czysto naukowo-historyczny charakter. Zob. M. Mierzwiński, dz. cyt., s. 37.

doświadczają jedynie „suchego” przekazu bez kontaktu z substancją za-  
bytkową. W ostatnim okresie wycieczki te wpisują się w rozwój badań nie  
tylko nad dziejami zakonu niemieckiego w Prusach, ale szerzej w proble-  
matykę dziedzictwa kulturowego północnej części dzisiejszej Polski.



Ilustracja 4. Prof. Karol Górski ze studentami historii na wycieczce, Malbork 1952 r.

Źródło: fot. Stanisław Alexandrowicz; fot. z zasobu Archiwum UMK.

## Podsumowanie

Przedstawione powyżej uwagi pozwalają stwierdzić, że zamek i Malbork zajmowały szczególne i bardzo ważne miejsce w życiu i badaniach naukowych K. Górskiego. Stanowiły nie tylko element prac o dziejach zakonu krzyżackiego w Prusach, ale także dziejach Prus Królewskich w okresie nowożytnym. Wyrazem tego wątku badawczego są nie tylko publikacje, ale również przechowywane materiały w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Tak liczne prace o mediewiście toruńskim pomijały dotychczas ten ważny oraz interesujący aspekt jego działalności. Teksty o Malborku pióra K. Górskiego i jego aktywność naukowo-popularyza-

torska z pewnością wpłynęły na podtrzymanie zainteresowania zespołem pokrzyżackim w Malborku po 1945 r., położyły głęboki akcent na znaczenie okresu staropolskiego (1466–1772) i w ten sposób ocaliły ten obiekt dla kultury europejskiej.

## Bibliografia

### Źródła:

Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, 4644/IV; sygn. IIB-14  
Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, Zbiory Specjalne, b. sygn., znak akcesji  
D/117/2006; Rkp F (217)  
Herder-Institut Marburg, DS, 100\_Schmid\_2\_004

### Literatura:

- Górski Karol, *W sprawie Mierzei Wiślanej*, „Tygodnik Wybrzeża”, 1948, nr 46/  
/120.
- Górski Karol, *Czy plany morskie Jana Kazimierza?*, „Jantar” t. 6: 1948, z. 2, s. 174–  
–175.
- Górski Karol, *Starostowie malborscy w latach 1457–1510. Pierwsze półwiecze  
polskiego Malborka*, Toruń 1960 („Roczniki Towarzystwa Naukowego w To-  
runiu” R. 63 za rok 1958, z. 1).
- Górski Karol, *Dzieje Malborka*, Gdynia 1960 (wyd. I), Gdańsk 1973 (wyd. II).
- Górski Karol, *L'Ordine teutonico. Alle origini dello stato prussiano*, Torino 1971.
- Górski Karol, *Autobiografia naukowa*, pod red. W. Sieradzana, Toruń 2003 („Ho-  
mines et Historia”).
- Jakubowska Bogna, *Zbiory i wystawiennictwo Muzeum Zamkowego w Malborku  
w latach 1961–1980*, „Studia Zamkowe”, t. I: 2004, s. 55–118.
- Kilarski Maciej, *Odbudowa i konserwacja zespołu zamkowego w Malborku w latach  
1945–2000*, Malbork 2007.
- Kwiatkowski Krzysztof, *Zakon niemiecki w późnośredniowiecznych Prusach i jego  
tamtejsze władztwo – XX-wieczna wizja Karola Górskiego*, „Rocznik Dział-  
dowski” t. IX: 2004, s. 142–164.
- Mierzwiński Mariusz, *Zamek malborski w latach 1945–1960*, „Studia Zamkowe”,  
t. I: 2004, s. 7–54.



Sieradzan Wiesław, *Karol Górski (1903–1988)*, [w:] *Mediewiści*, pod red. Jerzego Strzelczyka, Poznań 2011, s. 49–58.

Sieradzan Wiesław, *Bernhard Schmid (1872–1947). Księgozbiór prywatny ostatniego niemieckiego konserwatora zamku w Malborku*, Malbork 2011.

Sukiertowa-Biedrawina Emilia, *Dawno a niedawno. Wspomnienia*, Olsztyn 1965.

Voigt Johannes, *Geschichte Marienburgs, der Stadt und des Haupthauses des deutsche Ritter-Ordens in Preußen*, Königsberg 1824.

*Wykłady monograficzne wygłoszone przez profesora Karola Górskiego na Uniwersytecie w Poznaniu i Toruniu*, zest. T. Borawska, „Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia IX – Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 58, 1973, s. 5–18.

### **Malbork in Light of Sources from Professor Karol Górski's Legacy, Kept in the University Library in Toruń**

**ABSTRACT:** In recently shared special collection of Karol Górski's legacy in University Library in Toruń, there are previously unknown sources, which illustrate the place of city Malbork, especially teutonic knights castle in research and life of this most outstanding Toruń's medievist. This sources shows the standpoint of Karol Górski about post-war problems of teutonic castle and most of all the details of polemic of Toruń professor with german science about the matter of assessment of so-called polish period in wielding the castle (1466–1772). In University Library are many correspondence of Karol Górski which allows to know the persons with whom Karol Górski contacted in matter of Malbork castle after the II world war. Besides there are also official documents, copies of outgoing letters and typescripts of texts that concerns Malbork. This documents shed the new light on books and manuscripts that was gathered after II world war from Malbork.

**KEYWORDS:** collections, Górski Karol, Malbork, University Library in Toruń.